

GAZETA BIAŁOSTOCKA

MAGAZYN

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 158 (4018)

4 — 5. VII. 1964 r.

Cena 70 gr

AKCJA LETNIA

W ROKU XX-lecia PRL

Kolonie letnie, półkolonie, obozy harcerskie, obozy ZMS i ZMW, dziecińce wiejskie oraz inne formy wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży szkolnej, stanowią jedno z istotnych osiągnięć ludzi pracy w Polsce Ludowej. Są one — między innymi — wyrazem troski państwa o zdrowie, wypoczynek i wszechstronny rozwój dorastającego pokolenia.

Z roku na rok powiększa się liczba dzieci i młodzieży korzystających z różnych form wypoczynku wakacyjnego. Np. w 1945 roku z czasów wakacyjnych korzystało w naszym kraju 175 tys. dzieci i młodzieży szkolnej, w 1955 r. już 635 tys., a w 1963 roku — 2.200

tys. W bieżącym roku na kolonie letnie, obozy i półkolonie wyjedzie około 2,5 miliona dzieci i młodzieży.

W województwie białostockim również z roku na rok powiększała się liczba dzieci i młodzieży korzystających z różnych form czasów wakacyjnych. W bieżącym roku np. z czasów tych korzysta 145,5 tys. młodych mieszkańców Białostocczyzny.

W związku ze stałym wzrostem liczby dzieci i młodzieży korzystających z różnych form letniego wypoczynku, systematycznie wzrastały środki finansowe przeznaczone na ten cel. W bieżącym roku na akcję letnią państwo nasze przekazało około 850 milionów złotych. Środki te zwiększyły się do sumy 1 miliarda złotych dzięki dobrowolnym świadczeniom rodziców, zakładów pracy i organizacji społecznych. W województwie białostockim wydamy na ten cel około 24 milionów złotych.

W oparciu o te duże środki materialne, odpowiednią organizację kolonii i obozów, właściwe programy i metody pracy opiekuńczo-wychowawczej państwo zapewnia znacznej części dzieci i młodzieży kulturalne warunki wypoczynku, regeneracji sił fizycznych do dalszej nauki i poprawy stanu zdrowotnego.

Wczasy wakacyjne sprzyjają kształtowaniu wartościowych postaw i cech charakteru, dają dzieciom i młodzieży możliwość poznania piękna ziemi ojczystej i osiągnięć naszego kraju, wyrabiają w nich zaradność, samodzielność, umiejętność współzycia i współdziałania w kolektywie.

Zapewniając dzieciom pełne utrzymanie, troskliwą opiekę wychowawczą i bezpieczeństwo, państwo odciąża w znacznym stopniu budżety rodzinne i stwarza rodzicom warunki spokojnego wykorzystania urlopow wypoczynkowych, pozwala im na lepsze zorganizowanie zastępowego wypoczynku po calorocznej pracy zawodowej.

Do prawidłowej realizacji zadań opiekuńczo-wychowawczych na wczasach dla dzieci i młodzieży przyczyniają się nauczyciele-wychowawcy, lekarze, pielęgniarki i cały personel administracyjno-gospodarczy — ludzie, którzy poświęcają wiele ofiarnego trudu dla dobra dzieci i młodzieży.

W bieżącym roku tylko na terenie województwa białostockiego zatrudniono w placówkach akcji letniej 2576 nauczycieli, wychowawców, lekarzy i pielęgniarek oraz 1372 pracowników administracyjno-gospodarczych. Kadra ta została przeszkolona i jest dobrze przygotowana do tej pracy. Są to ludzie ofiarni, bez reszty oddani sprawie dzieci i młodzieży.

Spółceństwo nasze darzy zaufaniem tę kadre, a ze szczególnym uznaniem odnosi się do nauczycieli, wychowawców swoich dzieci, którzy rezygnują z części własnych urlopow, aby zapewnić dzieciom bezpieczne i wartościowe wykorzystanie wakacji. Rodzice doceniają w pełni dorobek społeczną i wartości wychowawcze wczasów dla dzieci i młodzieży.

ciąg dalszy na str. 3



Fot. E. HARTWIG

Wysokie odznaczenia fińskie dla Wł. Gomułki i J. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP) — I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjęli w dniu 3 bm. w gmachu Rady Państwa ambasadora Republiki Finlandii Martii Ingmana, który wręczył im insygnia i dyplomy Wielkiego Krzyża Orderu Białej Róży Finlandii, nadanego przez prezydenta republiki Urho Kekkonena, w uznaniu zasług dla sprawy rozwoju przyjaznych stosunków między Polską i Finlandią.

Delegacja przedstawicieli władz Białostocczyzny udała się do Grodna

Z okazji uroczystych obchodów 20 rocznicy wyzwolenia Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej spod okupacji hitlerowskiej, wczoraj udała się do Grodna, na zaproszenie tamtejszych władz obwodowych, delegacja przedstawicieli władz wojewódzkich Białostocczyzny.

W skład delegacji wchodzi: I sekretarz KW PZPR, poseł — Arkadiusz Łaszewicz, przewodniczący Prezydium WRN — Stefan Zmiłko, sekretarz KW PZPR — Sergiusz Rubczewski, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — Edmund Szczepański i kierownik Wydziału Propagandy KW — Walenty Awier.

Delegacja nasza weźmie udział w obchodach związanych z przypadającą właśnie 20 rocznicą wyzwolenia Białorusi.

24 GODZ. NA ŚWIECIE

PREZYDENT FRANCJI DE GAULLE przybył w piątek przed południem z dwudniową wizytą do Bonn. Na lotnisku otoczonym niezwykle silną ochroną policyjną gościem francuskiego powitał kanclerz Erhard w otoczeniu członków rządu NRF.

OPOZYCJA LABOURYSTOWSKA złożyła w czwartek w izbie gmin wniosek o wyrażenie votum nieufności dla rządu, w związku z odmową zwiększenia pełnomocnictw komisji do spraw monopolu i położenia kresu nadużyciom wielkich koncernów prywatnych. Dyskusja w tej sprawie odbędzie się w izbie gmin.

PREZYDENT LUEBKE odleciał w piątek przed południem z Berlina zachodniego do Bonn, specjalnym amerykańskim samolotem wojskowym. Na lotnisku zebrał go nadburmistrz Berlina zachodniego, Willy Brandt. Na odjeździe, Luebke powiedział demonstracyjnie, że nie potrzebuje się zżegnać, gdyż za 14 dni przyjedzie ponownie do Berlina.



Plecak są już wyładowane i oto pierwsza obozowa zbiórka białostockich harcerzy w Zielonej. Roześmiane buzie i wyraźne zadowolenie świadczą, iż teren obozowy ogromnie się podoba. Fot. J. RYBIŃSKI

Po wizycie prezydenta Tito w Polsce

Przyjaźń i współpraca

Wizyta prezydenta Tito w naszym kraju, jego liczne spotkania z ludnością, srodowy wiec przyjaźni i opublikowane wspólne oświadczenie polsko-jugosłowiańskie — wszystko to, co stworzyło jak gdyby „jugosłowiańskie dni” w Polsce, stanowi niewątpliwie ważne wydarzenie w stosunkach między oboma naszymi krajami.

Szczególną wymowę miał przede wszystkim klimat, w jakim odbyła się ta wizyta. Wszystkie więzi historyczne, jakie łączyły i łączą Polskę i Jugosławie, wspólne i trudne losy, wspólna walka i dzisiejsza coraz lepiej rozwijająca się współpraca znalazły w ciągu tych siedmiu dni jak gdyby skoncentrowany wyraz i złożyły się na serdeczność, przyjaźń, wzajemne zrozumienie.

O stosunkach między Polską i Jugoslawią można w świetle opublikowanego dokumentu powiedzieć, że rozwijały się one i zacieśniały szczególnie silnie w ostatnich latach, zaś po obecnych rozmowach zostaną dalej rozszerzone i pogłębione. Jeśli chodzi o stosunki gospodarcze, to dużą rolę odegrał zwłaszcza polsko-jugosłowiański Komitet Współpracy Gospodarczej, powołany do życia w 1957 r. Charakterystyczne tu jest

stwierdzenie we wspólnym oświadczeniu, że w oparciu o dynamiczny rozwój gospodarki obu krajów współpraca będzie się dalej rozwijać, przybierając prócz tradycyjnej wymiany handlowej postać współpracy przemysłowej i innej — i służąc stałemu podnoszeniu poziomu gospodarczego obu krajów.

Owocne też były rozmowy na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej. Polska, jak wiadomo, jest uczestnikiem Układu Warszawskiego, Jugosławia zaś jest socjalistycznym krajem niez zaangażowanym. Jednakże oba państwa w sposób jednakowy oceniają podstawowe problemy współczesnego świata: oba państwa kierują się zasadą pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach, jako jedynej drogi zachowania pokoju. Oba państwa przywiązują wielką wagę do aktywności i inicjatyw ZSRR oraz innych państw socjalistycznych, wychodzących naprzeciw tej potrzebie. Obie strony jednakowo oceniają niebezpieczeństwa istniejące we współczesnym świecie i popierają zarówno propozycje dotyczące rozwiązań generalnych, do których należy w pierwszym rzędzie powszechne i całkowite rozbrojenie, jak i rozwiązań częściowych.

Momentem charakterystycznym w oświadczeniu, stanowiącym wyraz wspólnych poglądów obu stron, jest stosunek do kwestii niemieckiej: podstawową przesłanką dla uregulowania tego problemu — stwierdza oświadczenie — jest uznanie faktu istnienia obu państw niemieckich oraz niezmienności granicy Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Jest rzeczą godną podkreślenia, że również w trudnych w chwili obecnej sprawach związanych z sytuacją w międzynarodowym ruchu robotniczym, poglądy naszej partii i poglądy Związku Komunistów Jugosławii są wspólne. „Walka międzynarodowego ruchu robotniczego o pokój i niezależność narodów jest nierozdzielnie związana z walką o socjalizm i problemom tych nie można sztucznie rozdzielać” — to jest wspólny pogląd PZPR i ZKJ, jak zresztą większości partii komunistycznych świata. I wspólnie też jest przekonanie o konieczności wniesienia przez każdą partię swego wkładu do przewyżczenia trudności, powstałych w światowym ruchu komunistycznym.

A. P.

ZSRR i Polska potępiły projekty tworzenia sił nuklearnych NATO

GENEWA (PAP) — Czwartkowe posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw w Genewie poświęcone było dyskusji nad problemem nie rozprzestrzeniania broni nuklearnej.

Obszerne przemówienie wygłosił przewodniczący delegacji radzieckiej, wiceminister spraw zagranicznych, W. Zorin. Podkreślił on, że w rokowaniach w sprawie nie rozprzestrzeniania broni nuklearnej. Jeżeli w rokowaniach tych nie udało się rozwiązać problemu nie rozprzestrzeniania tej broni, jest to skutkiem polityki państw zachodnich, w szczególności zaś ich dążenie do utworzenia tzw. wielostronnych sił nuklearnych NATO. W. Zorin wskazał, że utworzenie tych sił przyczyni się do zapewnienia dostępu NRF do broni atomowej.

Jeśli mocarstwa zachodnie nie stwierdzą w zakończeniu delegacji ZSRR, że rzeczywiście do politycznego rozwiązania problemu nie rozprzestrzeniania

broni nuklearnej, to gotowi jesteśmy prowadzić w tej sprawie rozmowy nie wysuwając żadnych warunków wstępnych. Konieczne jest tylko jedno: od samego początku musimy osiągnąć porozumienie, co do tego, że trzeba wykluczyć wszelką możliwość rozprzestrzeniania broni nuklearnej.

Przedstawiciel Polski Lach zwrócił uwagę na znaczenie, jakie miałyby podjęcie skutecznych środków w celu położenia kresu dalszemu rozprzestrzenianiu broni nuklearnej.

Delegat Polski przypomniał szereg inicjatyw, jakie zostały podjęte przez państwa w celu położenia kresu dalszemu terytorialnemu rozprzestrzenianiu się wysiłku zbrojeń jądrowych. Wskazał przy tym na polski plan utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej, na plan Władysława Gomułka przewidującego zamrożenie zbrojeń jądrowych na obszarze PRL, CSRR, NRD i NRF.

Po to, aby skutecznie przeciwdziałać dalszemu rozprzestrzenianiu broni nuklearnej, brona zachodnie wszelkie możliwe drogi dostępu do niej państwom, które nią jeszcze nie dysponują. W tym kierunku właśnie zmierzają radzieckie propozycje, zawarte w memorandumie rządu ZSRR z 28 stycznia br. Rząd polski w pełni popiera te propozycje, widząc w nich skuteczny środek zahamowania dalszego wysiłku zbrojeń jądrowych.

Uniemożliwienie pośredniego przekazywania broni nuklearnej państwom w ramach sojuszków wojskowych jest szczególnie ważne wobec planów utworzenia w ramach NATO tzw. wielostronnych sił nuklearnych.

Delegat polski zaznaczył, że następne role, jakie w planowanych siłach nuklearnych NATO ma i chce odegrać Niemiecka Republika Federalna stwierdzając, że dla NRF udział w siłach wielostronnych ma stanowić jedynie etap do uzyskania samodzielnego dostępu do broni jądrowej. NRF jest dzisiaj czynnikiem, utrudniającym odprężenie w stosunkach międzynarodowych.

Delegaci Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Włoch powtórzyli znane argumenty, zmierzające do o-

Rozmowa A. Mikojana z Ne Winem

MOSKWA (PAP) — Pierwszy wicepremier ZSRR, Anastas Mikojan, przebywający w Rangunie na zaproszenie rządu birmańskiego, spotkał się 3 bm. z przewodniczącym Rady Rewolucyjnej Birmy Ne Winem. W rozmowie, która przebiegała w przyjaznej atmosferze, wzięli udział członkowie Rady Rewolucyjnej: generał brygady San Yu, pułkownik Hla Han oraz minister Spraw Zagranicznych U Thi Han, jak również ambasador ZSRR w Birnie, Ledowski.

Oświadczenie rządu PRL Plenarne posiedzenia instancji powiatowych

Zwołanie w Berlinie zachodnim federalnego zgromadzenia NRF i dokonanie w tym mieście wyboru prezidenta NRF stanowi akt polityczny, wobec którego rząd PRL nie może pozostać obojętny.

Berlin zachodni nie jest bowiem częścią składową NRF i na jego obszar nie rozciągają się kompetencje władz państwowych NRF.

Stanowisko to reprezentuje nie tylko Polska i inne państwa socjalistyczne. Również mocarstwa zachodnie uznają odrębność Berlina zachodniego w stosunku do NRF.

Dokonanie na terenie Berlina zachodniego aktu państwowego, jakim jest wybór prezidenta NRF, nie może być oceniane inaczej, niż jako bezceremonialny przejaw polityki nie liczenia się z istniejącym na obszarze Niemiec stanem polityczno-prawnym.

Rząd PRL uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę na niebezpieczne konsekwencje polityki NRF wykorzystującej Berlin zachodni dla celów sprzecznych z interesami odprężenia międzynarodowego, pokoju i bezpieczeństwa w Europie oraz przestrzeź przed skutkami takiej polityki.

stoku z informacją o IV Zjeździe wystąpił delegat, I sekretarz KP partii — Aleksander Kamiński. Natomiast sekretarz organizacji KP — Włodzimierz Kałeniak omówił wnioski wypływające z oceny kampanii przedzjazdowej dla powiatowej organizacji partyjnej.

Plenarne posiedzenia komitetów powiatowych PZPR odbyły się także w Augustowie, Bielsku Podlaskim, Łomży i Suwałkach. (bn)

Przyjęcie w ambasadzie USA

WARSAWA (PAP) — Z okazji przypadającego 4 bm. święta narodowego Stanów Zjednoczonych AP — ambasador USA w Polsce John M. Cabot wydal w piątek przyjęcie w salach ambasady.

Na przyjęcie przybyli: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Oskar Lange, minister Spraw Zagranicznych — Adam Rapacki, wicemarszałek Sejmu — Jan Karol Wende, minister, wiceministrowie, wyżsi urzędnicy szeregu resortów, generacja WP przedstawiciele świata nauki i kultury.

Obecni byli szefowie szeregów placówek dyplomatycznych.

Izba Reprezentantów USA zatwierdziła projekt ustawy o prawach obywatelskich

WASZYNGTON (PAP) — Izba Reprezentantów USA zatwierdziła w czwartek 280 głosami przeciwko 128 projekt ustawy o prawach obywatelskich. Projekt został przesłany do Biura Domu.

Organizacje amerykańskie mają zamiar przystąpić do wypracowania w praktyce postanowień ustawy, która przyniesie Murzynom bardzo szersze ograniczenie prawa w dziedzinie zniesienia dyskryminacji. Poszła ona m. in. korzystać Murzynom na równi z ludnością białą z lokalnych urzędów użyteczności publicznej (np. bibliotek, sklepów, restauracji, teatru), znosi dyskryminację w zakresie zatrudnienia i przynależności związkowej, przyzaje ministrowi sprawiedliwości szersze uprawnienia, jeżeli chodzi o przyspieszenie procesu integracji rasowej w szkołach i o prawo głosowania dla ludności murzyńskiej.

Zjazd Spółdzielczości Oszczędnościowo-Pożyczkowej

W dniach 4 i 5 lipca br. odbył się w Warszawie III Krajowy Zjazd delegatów Spółdzielczości Oszczędnościowo-Pożyczkowej. Większa spółdzielczość oszczędnościowa ma w naszym kraju bogate, ponad stuletnie już tradycje.

Banki spółdzielcze spełniają obecnie w życiu wsi bardzo istotną rolę. Wystarczy podać, że w samym tylko roku ubiegłym udzieliły one rolnikom około 5 milionów pożyczek na łączną sumę prawie 8 miliardów złotych. Przewiduje się, że w roku bieżącym kredyty udzielone chłopom wzrosną o dalszy miliard i osiągną około 9 miliardów złotych.

Pomnik Bohaterów Warszawy już gotowy

KATOWICE (PAP) — w Gliwicach Zakład Usług Technicznych zakończył komisyjny odbiór pomnika Bohaterów Warszawy. W niedziele rozpoczęcie się zadaniek poszczególnych części pomnika na specjalne platformy.

AKCJA LETNIA W ROKU XX-lecia PRL

Cląg dalszy ze str. 1

Ży i w coraz szerszym zakresie angażują się w różne formy współpracy z ich organizatorami i wychowawcami.

W tej sytuacji jak najgorzej przysługę oddaje rodzicom, wychowawcom i dzieciom każdy, kto w jakikolwiek sposób usiłuje zorganizować pedagogicznie uzasadnione regulamin i organizację kolonii, negować te wartości wychowawcze, które zostały ustalone i uznane za słuszne przez najbardziej pospółkowych i najwybitniejszych pedagogów świata.

Świadomi swoich obowiązków i odpowiedzialności nauczyciel-wychowawca, nie godzi się żadną miarą na to, aby ktokolwiek pod pozorem fałszywie sformułowanych motywów i bezprawnie przyznawanych sobie kompetencji, usiłował narażać dziecko na niebezpieczeństwo, lub naruszać te zasady wychowawcze, które zgodnie z ideałem wychowawczym polskiej szkoły kształtują w dziecku hierarchii koscielnej. Usiłując podważyć świecki charakter placówek kolonijnych, utrudnia działalność opiekuńczo-wychowawczą i narusza obowiązującą przepisami gwarantującą bezpieczeństwo zdrowia i życia dzieci.

Usiłowania te spotkać się muszą z należytą oceną i zdecydowaną odprawą. Państwo autorytetem swoich zarządzeń i przepisów, rodzice swoim zaufaniem upoważniają nauczyciela-wychowawcę i tylko jego, aby opiekował się na kolonijach dziećmi i ustalał taki system zajęć oraz regulamin dnia, który gwarantuje bezpieczeństwo, zdrowie i jak najlepsze wyniki wychowawcze. Nauczyciel-wychowawca odpowiada przed państwem i rodzicami za powierzono mu dzieci i młodzież, a ten kto ponosi odpowiedzialność za coś, nie powinien, nie może i nie będzie dzielić kierownictwa oraz opieki wychowawczej z tym, kto tej odpowiedzialności nie ponosi.

Stosunek naszego państwa do religii był już wielokrotnie wyjaśniany. Konstytucja PRL postanawia rozdzielić kościół od państwa, co oznacza, że religia jest sprawą prywatną obywatela i że cała działalność państwa oraz całe życie publiczne w państwie ma charakter świecki. Zgodnie z tą zasadą każdy obywatel w życiu prywatnym może wyzywać swoje dzieci religijnio lub niereligijnio — w zależności od swojego uznania. Ta zasada znalazła również potwierdzenie w ustawie z dnia 15.VII.1961 r. „O rozwoju systemu oświaty i wychowania”, w której stwierdza się, że wszelka działalność oświatowo-wychowawcza ma charakter świecki.

Od momentu uchwalenia tej ustawy świeckość przy oświatowo-wychowawczej stała się obowiązkiem dla wszystkich form czasów dzieci i młodzieży. Państwo ma na obowiązku i nie będzie organizowało życia religijnego w placówkach akcji letniej. Nie robi tego przysługującą większość krajów świata o bardzo różnych ustrójach państwowych, nie ma do nich o pretensji. Można tylko mieć pretensje do części „niższej hierarchii kościelnej, że nie informuje o tym ludzi wierzących, że w swych ocenach nie jest obiektywna i świadomie wypacza szereg faktów.

Realizacja zasady świeckości wychowania pozwoliła na ostateczne zlikwidowanie wielu szkodliwych zjawisk wychowawczych. Przez realizację tej zasady:

- usunięto zostały źródła oraz przejawy konfliktów i waśni religijnych wśród dzieci i młodzieży,
- zlikwidowane zostały źródła nieporozumień występujących często między niektórymi rodzicami a organizatorami i wychowawcami placówek czasów dzieci i młodzieży,
- umożliwiono stosowanie jednolitego, wolnego od sprzeczności, systemu pracy wychowawczej,
- wzmocniono dyscyplinę na placówkach akcji letniej oraz bezpieczeństwo dzieci i młodzieży.

Zadaniem zarówno kadry wychowawczej, jak i wszystkich rodziców jest dalsze umacnianie świeckiego charakteru placówek kolonijnych.

Wszelkie próby podziału dzieci na wierzących i niewierzących, usiłowania organizowania praktyk religijnych, sugestie wprowadzania niektórych dzieci na nabożeństwa, przecza



Ostatnie minuty przed odjazdem. Podróż zorganizowana przez bibliotekę taksówkarską w czynie społecznym będzie na pewno wygodna i dostarczą wielu niezapomnianych wrażeń. Fot. J. RYBIŃSKI

podstawowym zasadom tolerancji oraz świeckiego wychowania i w konsekwencji prowadzi do szkodliwych rezultatów wychowawczych.

Szczególną wagę władze szkolne przywiązują do zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa. Należy tu z zadowoleniem stwierdzić, że w tym roku dużo młodzieży zgłosiło się do tych hufców i powinnymi mieć nie ma ich ilość. Hufce te posiadają duże walory wychowawcze, umożliwiają one bowiem

podstawowym zasadom tolerancji oraz świeckiego wychowania i w konsekwencji prowadzi do szkodliwych rezultatów wychowawczych.

Szczególną wagę władze szkolne przywiązują do zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa. Należy tu z zadowoleniem stwierdzić, że w tym roku dużo młodzieży zgłosiło się do tych hufców i powinnymi mieć nie ma ich ilość. Hufce te posiadają duże walory wychowawcze, umożliwiają one bowiem

podstawowym zasadom tolerancji oraz świeckiego wychowania i w konsekwencji prowadzi do szkodliwych rezultatów wychowawczych.

Szczególną wagę władze szkolne przywiązują do zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa. Należy tu z zadowoleniem stwierdzić, że w tym roku dużo młodzieży zgłosiło się do tych hufców i powinnymi mieć nie ma ich ilość. Hufce te posiadają duże walory wychowawcze, umożliwiają one bowiem

podstawowym zasadom tolerancji oraz świeckiego wychowania i w konsekwencji prowadzi do szkodliwych rezultatów wychowawczych.

Szczególną wagę władze szkolne przywiązują do zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa. Należy tu z zadowoleniem stwierdzić, że w tym roku dużo młodzieży zgłosiło się do tych hufców i powinnymi mieć nie ma ich ilość. Hufce te posiadają duże walory wychowawcze, umożliwiają one bowiem

podstawowym zasadom tolerancji oraz świeckiego wychowania i w konsekwencji prowadzi do szkodliwych rezultatów wychowawczych.

Szczególną wagę władze szkolne przywiązują do zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa. Należy tu z zadowoleniem stwierdzić, że w tym roku dużo młodzieży zgłosiło się do tych hufców i powinnymi mieć nie ma ich ilość. Hufce te posiadają duże walory wychowawcze, umożliwiają one bowiem

Mgr EDWARD KRYŃSKI
Wojewódzki Delegat
do Spraw Czasów Letnich
Kurator Okręgu Szkolnego

Ho Chi Minh wybrany ponownie prezydentem DRW

DELHI (PAP) — Na piątkowym posiedzeniu zgromadzenia narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu prezydentem republiki wybrano Ho Chi Minha. Przewodniczącym stałego komitetu zgromadzenia narodowego pozostaje nadal Truong Chinh, a premierem — Pham Van Dong.

KP Włoch wzywa siły lewicowe do walki politykę reform

RZYM (PAP) — Prezydent Segni zakończył w zasadzie rozmowy w sprawie utworzenia nowego rządu. Włoskie cztery partie dotychczasowej koalicji centrolewicowej wysunęły kandydaturę Aldo Moro na stanowisko premiera.

Kierownictwo Włoskiej Partii Komunistycznej uchwalilo apel do wszystkich sił lewicowych, wzywając je do walki o politykę reform. W dokumencie stwierdza się, że odpowiedzialność za kryzys spada na chrześcijańską demokrację. Obecny moment powinien zapoczątkować zerwanie z dotychczasową linią konserwatywną i antydemokratyczną.

Apel kończy się życzeniami, by Włoska Partia Socjalistyczna „odrzuciła jak upokarzające ingerowanie w jej sprawy wewnętrzne w celu doprowadzenia do nowego rozłamu oraz dostosowania jej polityki do potrzeb wielkiej burżuazji kapitalistycznej i chrześcijańskiej demokracji, pragnącej utrzymać monopol władzy”.

W Kongo jedna partia

PARYŻ (PAP) — Z Brazzaville donoszą, że zakończyły się tam obrady zjazdu konstytucyjnego partii Narodowy Ruch Rewolucyjny (NRR) Republiki Kongijskiej (b. Konga Francuskiej).

Delegaci na zjazd wytyczyli się jednomyślnie za utworzeniem jednej partii politycznej — Narodowego Ruchu Rewolucyjnego. Sekretarzem generalnym partii wybrany został prezydent republiki kongijskiej A. Massamba — Debat.

Ho Chi Minh wybrany ponownie prezydentem DRW

DELHI (PAP) — Na piątkowym posiedzeniu zgromadzenia narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu prezydentem republiki wybrano Ho Chi Minha. Przewodniczącym stałego komitetu zgromadzenia narodowego pozostaje nadal Truong Chinh, a premierem — Pham Van Dong.

KP Włoch wzywa siły lewicowe do walki politykę reform

RZYM (PAP) — Prezydent Segni zakończył w zasadzie rozmowy w sprawie utworzenia nowego rządu. Włoskie cztery partie dotychczasowej koalicji centrolewicowej wysunęły kandydaturę Aldo Moro na stanowisko premiera.

Kierownictwo Włoskiej Partii Komunistycznej uchwalilo apel do wszystkich sił lewicowych, wzywając je do walki o politykę reform. W dokumencie stwierdza się, że odpowiedzialność za kryzys spada na chrześcijańską demokrację. Obecny moment powinien zapoczątkować zerwanie z dotychczasową linią konserwatywną i antydemokratyczną.

Apel kończy się życzeniami, by Włoska Partia Socjalistyczna „odrzuciła jak upokarzające ingerowanie w jej sprawy wewnętrzne w celu doprowadzenia do nowego rozłamu oraz dostosowania jej polityki do potrzeb wielkiej burżuazji kapitalistycznej i chrześcijańskiej demokracji, pragnącej utrzymać monopol władzy”.

W Kongo jedna partia

PARYŻ (PAP) — Z Brazzaville donoszą, że zakończyły się tam obrady zjazdu konstytucyjnego partii Narodowy Ruch Rewolucyjny (NRR) Republiki Kongijskiej (b. Konga Francuskiej).

Delegaci na zjazd wytyczyli się jednomyślnie za utworzeniem jednej partii politycznej — Narodowego Ruchu Rewolucyjnego. Sekretarzem generalnym partii wybrany został prezydent republiki kongijskiej A. Massamba — Debat.

To wydarzeń w Algierii

Bunt Szabaniego - ciąg dalszy wysiłków kontrewolucji

ALGIER (PAP) — Na rozkaz sekretarza generalnego partii FLN (Frontu Wyzwolenia Narodowego), prezycji Algierii, wczwartek, 28 stycznia, w związku z aktami niesubordynacji i — jak się zdaje — otwartym buntem eks-pułkownika Mohameda Szabaniego, przesłało na stronę armii ludowej w oazie Afliou, Algierski minister Obrony zakomunikował, że nowy dowódca czwartego okręgu wojskowego, A. Mellah, objął w czwartek swe stanowisko.

Prezydent Ben Bella zwołał posiedzenie Komitetu Centralnego Frontu Wyzwolenia Narodowego (FLN).

Rzecznik Biura Politycznego szarycharyzował działalność Szabaniego, jako pogwałcenie statutu partii, akty niesubordynacji i nieporządkowania się decyzjom Biura Politycznego. Szabani — oświadczył rzecznik — stworzył w całym tego słowa znaczeniu feudalny uciśk w południowych rejonach Algierii. Od dłuższego czasu napływały stamtąd petycje, domagające się przeciwdziałania tej działalności. Szabani administrował swoimi okręgiem wojskowym niczym feudalny posiadłość, stosując brutalny terror wobec mieszkańców. Podniósł Bunt eks-pułkownika Szabaniego stanowi dalszy ciąg wysiłków sił kontrewolucji, zmierzających do zawrzenia Algierii z drogi przemian społecznych i gospodarczych typu socjalistycznego.

Ostatnio w sposób jawny przystąpił do tej działalności były sekretarz generalny Biura Politycznego FLN, Mohamed Chider, który — znalazł się w Paryżu i stamtąd zajął wrogie stanowisko wobec przeobrażeń w Algierii, akceptował działalność kontrewolucyjną w górach Kabylii i zachęcał do kontynuowania tej działalności.

We wspólnym oświadczeniu prezydent Ben Bella i minister Obrony Narodowej, Buntien, skazywali od teraz do dalszych partyzantów czwartego okręgu wojsko-

Mimo blokady Kuba przyspieszyła swój rozwój

HAWANA (PAP) — Prowokacje Stanów Zjednoczonych wobec Kuby, poważnie zagrażają pokojowi — oświadczył premier Fidel Castro w rozmowie z dziennikarzami — na przyjęciu w ambasadzie kanadyjskiej w Hawanie. Ostrzeżenie żołnierzy kubańskich strazy granicznej z amerykańskiej bazy wojskowej w Guantanamo — dodał premier — świadczy o tym, że pewne koła w USA są zainteresowane w spowodowaniu powtórzonego incydentu w tym rejonie.

Fidel Castro podkreślił, że blokada gospodarcza Kuby przez USA doprowadziła jedynie do tego, że Kuba przyspieszyła swój rozwój ekonomiczny. Mimo nacisku amerykańskiego, niektóre kraje Europy zachodniej oraz Japonia znacznie zwiększyły w ostatnich latach wymianę handlową z Kubą.

Premier Kuby zaznaczył, że po rewolucji realna wartość dochodów chłopów kubańskich wzrosła pięciokrotnie.

Wspólny park wagonów krajów RWPG

PRAGA (PAP) — Przygotowano do eksploatacji wspólnego parku wagonów krajów członkowskich RWPG. Liczy on 100 tys. wagonów.

W pierwszym dniu lipca tysiące wagonów wchodzących w skład tego parku przejechało przez granicę krajów członkowskich RWPG.

Całą pracą związaną z eksploatacją wspólnego parku wagonów w Pradze Reprezentowane są w nim kraje członkowskie RWPG: Bułgaria, Czechosłowacja, NRD, Polska, Rumunia, Węgry i Związek Radziecki.

Bunt Szabaniego - ciąg dalszy wysiłków kontrewolucji

ALGIER (PAP) — Na rozkaz sekretarza generalnego partii FLN (Frontu Wyzwolenia Narodowego), prezycji Algierii, wczwartek, 28 stycznia, w związku z aktami niesubordynacji i — jak się zdaje — otwartym buntem eks-pułkownika Mohameda Szabaniego, przesłało na stronę armii ludowej w oazie Afliou, Algierski minister Obrony zakomunikował, że nowy dowódca czwartego okręgu wojskowego, A. Mellah, objął w czwartek swe stanowisko.

Prezydent Ben Bella zwołał posiedzenie Komitetu Centralnego Frontu Wyzwolenia Narodowego (FLN).

Rzecznik Biura Politycznego szarycharyzował działalność Szabaniego, jako pogwałcenie statutu partii, akty niesubordynacji i nieporządkowania się decyzjom Biura Politycznego. Szabani — oświadczył rzecznik — stworzył w całym tego słowa znaczeniu feudalny uciśk w południowych rejonach Algierii. Od dłuższego czasu napływały stamtąd petycje, domagające się przeciwdziałania tej działalności. Szabani administrował swoimi okręgiem wojskowym niczym feudalny posiadłość, stosując brutalny terror wobec mieszkańców. Podniósł Bunt eks-pułkownika Szabaniego stanowi dalszy ciąg wysiłków sił kontrewolucji, zmierzających do zawrzenia Algierii z drogi przemian społecznych i gospodarczych typu socjalistycznego.

Ostatnio w sposób jawny przystąpił do tej działalności był sekretarz generalny Biura Politycznego FLN, Mohamed Chider, który — znalazł się w Paryżu i stamtąd zajął wrogie stanowisko wobec przeobrażeń w Algierii, akceptował działalność kontrewolucyjną w górach Kabylii i zachęcał do kontynuowania tej działalności.

We wspólnym oświadczeniu prezydent Ben Bella i minister Obrony Narodowej, Buntien, skazywali od teraz do dalszych partyzantów czwartego okręgu wojsko-

Zjazd Spółdzielczości Oszczędnościowo-Pożyczkowej

W dniach 4 i 5 lipca br. odbył się w Warszawie III Krajowy Zjazd delegatów Spółdzielczości Oszczędnościowo-Pożyczkowej. Większa spółdzielczość oszczędnościowa ma w naszym kraju bogate, ponad stuletnie już tradycje.

Banki spółdzielcze spełniają obecnie w życiu wsi bardzo istotną rolę. Wystarczy podać, że w samym tylko roku ubiegłym udzieliły one rolnikom około 5 milionów pożyczek na łączną sumę prawie 8 miliardów złotych. Przewiduje się, że w roku bieżącym kredyty udzielone chłopom wzrosną o dalszy miliard i osiągną około 9 miliardów złotych.

Pomnik Bohaterów Warszawy już gotowy

KATOWICE (PAP) — w Gliwicach Zakład Usług Technicznych zakończył komisyjny odbiór pomnika Bohaterów Warszawy. W niedziele rozpoczęcie się zadaniek poszczególnych części pomnika na specjalne platformy.

AKCJA LETNIA W ROKU XX-lecia PRL

Cląg dalszy ze str. 1

Ży i w coraz szerszym zakresie angażują się w różne formy współpracy z ich organizatorami i wychowawcami.

W tej sytuacji jak najgorzej przysługę oddaje rodzicom, wychowawcom i dzieciom każdy, kto w jakikolwiek sposób usiłuje zorganizować pedagogicznie uzasadnione regulamin i organizację kolonii, negować te wartości wychowawcze, które zostały ustalone i uznane za słuszne przez najbardziej pospółkowych i najwybitniejszych pedagogów świata.

Świadomi swoich obowiązków i odpowiedzialności nauczyciel-wychowawca, nie godzi się żadną miarą na to, aby ktokolwiek pod pozorem fałszywie sformułowanych motywów i bezprawnie przyznawanych sobie kompetencji, usiłował narażać dziecko na niebezpieczeństwo, lub naruszać te zasady wychowawcze, które zgodnie z ideałem wychowawczym polskiej szkoły kształtują w dziecku hierarchii koscielnej. Usiłując podważyć świecki charakter placówek kolonijnych, utrudnia działalność opiekuńczo-wychowawczą i narusza obowiązującą przepisami gwarantującą bezpieczeństwo zdrowia i życia dzieci.

Usiłowania te spotkać się muszą z należytą oceną i zdecydowaną odprawą. Państwo autorytetem swoich zarządzeń i przepisów, rodzice swoim zaufaniem upoważniają nauczyciela-wychowawcę i tylko jego, aby opiekował się na kolonijach dziećmi i ustalał taki system zajęć oraz regulamin dnia, który gwarantuje bezpieczeństwo, zdrowie i jak najlepsze wyniki wychowawcze. Nauczyciel-wychowawca odpowiada przed państwem i rodzicami za powierzono mu dzieci i młodzież, a ten kto ponosi odpowiedzialność za coś, nie powinien, nie może i nie będzie dzielić kierownictwa oraz opieki wychowawczej z tym, kto tej odpowiedzialności nie ponosi.

Stosunek naszego państwa do religii był już wielokrotnie wyjaśniany. Konstytucja PRL postanawia rozdzielić kościół od państwa, co oznacza, że religia jest sprawą prywatną obywatela i że cała działalność państwa oraz całe życie publiczne w państwie ma charakter świecki. Zgodnie z tą zasadą każdy obywatel w życiu prywatnym może wyzywać swoje dzieci religijnio lub niereligijnio — w zależności od swojego uznania. Ta zasada znalazła również potwierdzenie w ustawie z dnia 15.VII.1961 r. „O rozwoju systemu oświaty i wychowania”, w której stwierdza się, że wszelka działalność oświatowo-wychowawcza ma charakter świecki.

Od momentu uchwalenia tej ustawy świeckość przy oświatowo-wychowawczej stała się obowiązkiem dla wszystkich form czasów dzieci i młodzieży. Państwo ma na obowiązku i nie będzie organizowało życia religijnego w placówkach akcji letniej. Nie robi tego przysługującą większość krajów świata o bardzo różnych ustrójach państwowych, nie ma do nich o pretensji. Można tylko mieć pretensje do części „niższej hierarchii kościelnej, że nie informuje o tym ludzi wierzących, że w swych ocenach nie jest obiektywna i świadomie wypacza szereg faktów.

Realizacja zasady świeckości wychowania pozwoliła na ostateczne zlikwidowanie wielu szkodliwych zjawisk wychowawczych. Przez realizację tej zasady:

- usunięto zostały źródła oraz przejawy konfliktów i waśni religijnych wśród dzieci i młodzieży,
- zlikwidowane zostały źródła nieporozumień występujących często między niektórymi rodzicami a organizatorami i wychowawcami placówek czasów dzieci i młodzieży,
- umożliwiono stosowanie jednolitego, wolnego od sprzeczności, systemu pracy wychowawczej,
- wzmocniono dyscyplinę na placówkach akcji letniej oraz bezpieczeństwo dzieci i młodzieży.

Zadaniem zarówno kadry wychowawczej, jak i wszystkich rodziców jest dalsze umacnianie świeckiego charakteru placówek kolonijnych.

Wszelkie próby podziału dzieci na wierzących i niewierzących, usiłowania organizowania praktyk religijnych, sugestie wprowadzania niektórych dzieci na nabożeństwa, przecza



Ostatnie minuty przed odjazdem. Podróż zorganizowana przez bibliotekę taksówkarską w czynie społecznym będzie na pewno wygodna i dostarczą wielu niezapomnianych wrażeń. Fot. J. RYBIŃSKI

podstawowym zasadom tolerancji oraz świeckiego wychowania i w konsekwencji prowadzi do szkodliwych rezultatów wychowawczych.

Szczególną wagę władze szkolne przywiązują do zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa. Należy tu z zadowoleniem stwierdzić, że w tym roku dużo młodzieży zgłosiło się do tych hufców i powinnymi mieć nie ma ich ilość. Hufce te posiadają duże walory wychowawcze, umożliwiają one bowiem

podstawowym zasadom tolerancji oraz świeckiego wychowania i w konsekwencji prowadzi do szkodliwych rezultatów wychowawczych.

Szczególną wagę władze szkolne przywiązują do zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa. Należy tu z zadowoleniem stwierdzić, że w tym roku dużo młodzieży zgłosiło się do tych hufców i powinnymi mieć nie ma ich ilość. Hufce te posiadają duże walory wychowawcze, umożliwiają one bowiem

Mgr EDWARD KRYŃSKI
Wojewódzki Delegat
do Spraw Czasów Letnich
Kurator Okręgu Szkolnego

Kongo po czterech latach

ILKA dni temu (30 czerwca) minęła czwarta rocznica niepodległości Kongo. Ale mieszkańcy tego rozległego kraju, 6 razy większego od Polski nie dzielił z tego powodu radości. Kongo jest pograżone w ogólnym chaosie politycznym i gospodarczym.

MINIONE cztery lata w Kongu stanowią bolesną ilustrację fatalnych skutków neokolonialnej ingerencji. Kongo jest bogate, by międzynarodowe monopole zechciały z niego łatwo zrezygnować, a narodowe siły patriotyczne tego kraju były zbyt słabe, nade wszystko zaś źle zorganizowane, żeby były wówczas w stanie skutecznie się temu atakowi przeciwstawić. Bohaterskim heroldem wolności Kongo był premier — Patrice Lumumba. Jego imię stało się zawołaniem dla wszystkich patriotów Kongo — bez względu na różnicę językowe i plemienne. On był w stanie porwać mas ludowe tego ogromnego kraju swoim programem prawdziwej niepodległości.

Dlatego go zabito, postępując się zresztą

czarnymi, kongijskimi rękami. Dlatego też zaprzędani kapitałowi zachodniemu przeciwnicy polityczni Lumumby — Kasavubu, A. Doula, Bomboko i Mobutu — bezwzględnie rozprawili się z jego współpracownikami i przycięli, aresztując m. in. i wywożąc na bezładną wyspę wicepremiera Antoine Gizenga.

Wszystko to działo się pod osłoną „blekitnych hełmów”, międzynarodowych wojsk ONZ. Wojska te zatłoczyły tylko jedną sprawę, na której zresztą szczególnie zależało ich głównemu kasjerowi, Stanom Zjednoczonym. Dokonały one przyrzeczenia do Konga przez bogatą Katangi, oderwaną w 1960 r. przez Czombego, działającą w zmoście z belgijskimi i brytyjskimi bossami „Union Minière”. Likwidacja secesji Katangi stanowiła istotny warunek dla penetracji kapitału USA do tej domeny belgijsko-angielskich monopolii.

Wszystko to działo się pod osłoną „blekitnych hełmów”, międzynarodowych wojsk ONZ. Wojska te zatłoczyły tylko jedną sprawę, na której zresztą szczególnie zależało ich głównemu kasjerowi, Stanom Zjednoczonym. Dokonały one przyrzeczenia do Konga przez bogatą Katangi, oderwaną w 1960 r. przez Czombego, działającą w zmoście z belgijskimi i brytyjskimi bossami „Union Minière”. Likwidacja secesji Katangi stanowiła istotny warunek dla penetracji kapitału USA do tej domeny belgijsko-angielskich monopolii.

Kraje zachodnie rozpoczęły zakulisowe starania o zastąpienie dotychczasowej skompromitowanej ekipy rządowej w Leopoldville przez nowy zespół. Poczեսne miejsce (w Leopoldville mówi się o „stanowisku premiera) wyznaczono w nim b. „prezydentowi” Katangi Czombemu. Po osiemnastomiesięcznym wygnaniu Czombe powrócił do stolicy Kongo i od kilku dni prowadzi głośną kampanię na rzecz „pojednania narodowego”, powszechnej amnestii oraz zorganizowania konferencji okręgowych stółch i udziałem także Gizengi i innych lewicowców i przywódców. Niewiele jednak wiadomości przenika na temat rozmów jakie b. „prezydent” Katangi prowadzi w stolicy Kongo.

gólnie po rozwiązaniu partii politycznych i powołaniu parlamentu w dniu 30 września ubiegłego roku.

Niezadowolone to wybuchło plomieniem zbrojnego powstania w prowincji Kwilu, kilkaset kilometrów na wschód od Leopoldville we wschodniej prowincji Kivu i w północnej Katandze. Uzbójnicy przeważnie w oszpece i luki wojownicy zadali już niejedną kłeskę wojskom rządowym. Mnożą się akty sabotażu w samej stolicy, Leo.

Powstaniem kieruje Narodowy Komitet Wyzwolenia, mający swą siedzibę w oddzielnym od Leo tylko rzeka Kongo mieście Brazzaville. Wśród przywódców powstania znajdują się stryjeczny brat Lumumby Martin Kasongo oraz były bliski współpracownik Lumumby i Gizengi, Pierre Mulele.

ROZWÓJ walki powstańczej doprowadził do tego, że rząd Adouli utracił kontrolę nad sytuacją w kraju, a jego władza ograniczona została w praktyce do samego tylko Leopoldville. Tak jest obraz Kongo w okresie o decydującym znaczeniu dla przyszłości kraju, gdy opuściły go wojska ONZ (30 czerwca) a zarazem dobiegł końca formalny okres kadencji rządu Adouli (we wtorek podał się on do dymisji) i prezydentury Kasavubu.

Neokolonialści od dawna już przygotow-

KRONIKA KULTURALNA

W Ciechanowie w pow. sierpiątkim utworzone zostanie 5 bm. pierwszeństwa w naszym województwie społeczne muzeum poświęcone — jako jedna z nielicznych placówek tego typu w Polsce — historii rolnictwa. Muzeum powstało z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ciechanowa. Działacz tego towarzystwa zgromadził społecznie około 500 eksponatów, które dla historii naszego rolnictwa stanowią dużą wartość. Muzeum nosi imię naszego przyrodnika, osiadłego na tym terenie Krzysztofa Kluka. Niedzielne uroczystości rozpocznie więc omówienie działalności naukowej wielkiego przyrodnika, którego pogrzebanie do nauki przyrody zatwierdziła Komisja Edukacji Narodowej. Następnie odbędzie się otwarcie muzeum, złożenie wictów przed pomnikiem Krzysztofa Kluka i zwiedzenie zabytków miasta.

Kanikuła daje już o sobie znać Klubu zamykają swe podwoje. W świetlicach i domkach kultury coraz mniej bywałych. Dla pracowników kulturalno-oświatowych okres letni nie będzie jednak sezonem wypoczynku. Wreć odwrotnie — okresem wyjątkowej pracy zamokształtowanej. W zb. Pracownicy kulturalno-oświatowi przy WDK nie organizuje wakacyjnych kursów szkoleniowych, kieruje tylko kandydatów na międzywojewódzkie kursy w Katowicach, Łodzi, Gdańsku, Warszawie i Krakowie. Np. kierownicy poradni powiatowych w Gódnapi i Elku pojadą na kurs do Katowic, instruktorzy kulturalno-oświatowi przy PDK w Augustowie, Bielsku Podlaskim i Suwałkach do Łodzi, dwaj instruktorzy z Elku na kurs taneczny do Gdańska, instruktor z Siemiatycz na studium teatralne do Krakowa, a dwie osoby z Białegostoku na kurs obsługi sprzętu technicznego w Warszawie.

Amerykańska mieszanka firmowa

„KAPITALIZM NIE JEST ODPOWIEDNIEM TERMINEM...”?

Początkowo lotnicza przywiozła mi na biurko jeden z tysięcy egzemplarzy biuletynu rozsyłanego przez oficjalną Amerykańską Służbę Informacyjną...

Nie skorzystałam z umieszczonego w nadruku biuletynu zaproszenia do użycia jego zawartości bez podania źródła. Przeciwnie, zamierzam oddać wszelkie należne honory...

Nie wydaje się, aby Amerykańska Służba Informacyjna popierała omyłkę. Przeciwnie, wszystko wskazuje, że użycia świadomości i celowo określenia „gospodarka mieszana”...

Cały ten pomysł profesora Lekachmana i Amerykańskiej Służby Informacyjnej jest po prostu próbą mistyfikacji. Na czym zresztą ma polegać ta amerykańska „mieszanka gospodarcza”?

Nazywał się Kazimierz Kozdrój. Był żołnierzem — rzec można — od urodzenia. Przed wojną skończył szkołę kadetów...

Tylko w nawiasie znajdujemy dopisek (koncesjonowany). Autor nie wyjaśnia, kto udziela koncesji, jakby każdy czytelnik biuletynu Amerykańskiej Służby Informacyjnej...

o koncesję udzielaną przez producenta. Białda kupcowi mającemu „koncesję” Forda, gdyby zechciał sprzedawać Chevrolety...

W raporcie o działalności finansowej wielkich fundacji (Rockefeller i Ford) kongresmen Wright Patman wskazał między innymi, w jaki sposób, przy współudziale tych fundacji...

Drobny przedsiębiorca czy handlowiec nie jest równoprawny w zestawieniu z wielkim przedsiębiorcą. Znacznie głośniejsze jest prawo koncentracji...

Zadna dziedzina działalności gospodarczej nie jest zabezpieczona przed apetytami rekinów ekonomicznych. Koncerny przemysłu spożywczego, jak Quaker Oats...

Tak naprawdę wygląda w Ameryce symbioza gigantów ekonomicznych z drobnymi biznesami. Nieco inaczej, niż reklamuje Amerykańska Służba Informacyjna.

WŁADYSŁAW PAWLAK

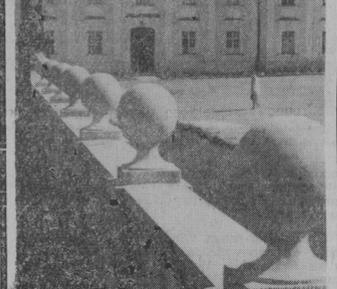
W Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego odbyła się ostatnio niedzielnia uroczystość. Ponad 300 pracowników, a więc niemal 10 proc. załogi otrzymało świadectwa ukończenia różnych szkół i kursów...

W uroczystości uczestniczyła niemal cała załoga, bo jak się okazało co trzeci pracownik kombinatu jest uczniem lub studentem. Od 1960 r. szkole podstawowa ukończyło ponad 200 osób...

Z czego wynika zainteresowanie nauką? — nie mogłam oprzeć się pytaniu pamiętając, że do niedawna właśnie w środowisku zambrowskim były dość duże trudności z werbunkiem kandydatów do szkół dla dorosłych...

W roku bieżącym różnymi formami oświaty dla dorosłych objętych było ponad 30 tys. mieszkańców województwa. To o czymś świadczy, że świat jest duży. Z wysokości zdania ukończenia szkoły podstawowej, czy średniej była zachęta do nauki...

W ciągu niecałych czterech godzin „Tu 104” przebyła wynosząca blisko 4 tys. km drogę z Moskwy do Taszkientu, stolicy Uzbekkiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej...



Fragment Akademii Medycznej. Fot. Z. K.

SZANSA DLA DZIECI DOROSŁYCH

Tak jest w Zambrowie. A gdzie indziej? Gdybym powiedział, że podobnie byłoby w bliska przyszłość, choć wiadomo przecież, że nie ma dwóch identycznych zakładów...

O ile te dwie skrajne postawy, zwłaszcza ta druga, są wciąż jeszcze „ośmieszające” wśród kierowników zakładów, a zdarzają się i takie wypadki, że kierownictwa zakładów nie wiedzą nawet, jakie kwalifikacje posiadają ich pracownicy...

W roku bieżącym różnymi formami oświaty dla dorosłych objętych było ponad 30 tys. mieszkańców województwa. To o czymś świadczy, że świat jest duży. Z wysokości zdania ukończenia szkoły podstawowej, czy średniej była zachęta do nauki...

Pracowały był więc ten rok. Przyszły ma być jeszcze bardziej wydajny. Według planów, sporządzonych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego wspólnie z WKZZ, ZMS i ZMW w szkołach dla pracujących...

Plan rozmieszczenia placówek oświaty dorosłych został tak opracowany, że umożliwi na naukę każdemu z mieszkańców województwa. Chodził bowiem o to, aby ułatwić ukończenie szkoły podstawowej...

K. Mar

row i pełnomocnik Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Białorusi na Puszczę Białowieśską — Iwan Iwanowicz oraz płk Jan Onacik — „Wołodnia”, wywiadowca desantu „Dalego”.

Helena dostarczała dokumenty, przepustki. Kazimierz zaś materiały wywiadowcze, broń, środki do dywersji. Pod pretekstem „leczenia” u specjalistów w Białymostku, Kozdrój wyjeżdżał do wielu miast Białostoczczyzny...

Helena poznała na początku 1943 r. Była młoda i urodziwa. Pracowała wówczas jako tłumaczka u amtskomisarza w Brańsku. Zrozumiała, że pomaga konspiratorom, że wykrada blankiety dowodów osobistych...

Kozdrój zamieszkał w Brańsku przy ul. Kościelnej 10. Pewnej nocy do mieszkania Kozdrójów zapukano kilku nieznanymi im ludźmi. Przedstawili się jako „Armia Podziemna” — przedstawiciele AK. Wiedzieli, że Kozdrój był oficerem, że działał w Warszawie...

W domu Kozdrójów zaczęły się nocami inne wizyty. Rozmowy prowadzone szeptem, po rosyjsku. Bywał tu Paweł Razin, dowódca oddziału radzieckich partyzantów...

Kazimierz Kozdrój pozostał na posterunku. Zdołał ostróżnie zbliżyć się front. Armia



NA ZDJĘCIU: fragment jednej z ulic w Taszkientie.

W sercu Azji Za kroplę wody - sto lat!

W ciągu niecałych czterech godzin „Tu 104” przebyła wynosząca blisko 4 tys. km drogę z Moskwy do Taszkientu, stolicy Uzbekkiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej...

Dopiero w kilka dni później, kiedy „Iem 104” wyruszyliśmy w rejs nad Uzbekistanem, dostrzegliśmy całe bogactwo kontrastów tej ziemi — rozległe, piaszczyste pustynie Kara Kum i Kizyl Kum...

Lot samolotem redukuje odległość i zdejma proporcje. W barwnym obrazie, jaki się przed nami rozciąga, dominują kolory żółci i zieleni. Żółte są piaski pustyni i stepowa roślinność...

Zieleń zwraca na siebie uwagę intensywnością koloru. Akacje, kasztany, lipy, grusze — jabłonie, Symulował atak wyrostka robaczkowego, dał się nawet operować. Wypuszczone go na wolność. Front już był blisko...

Radziecka potrzebowała wiadomości wywiadowczych. Wywiadowcy z desantów, oddziały partyzanckie uwielokrotniały swą działalność. W rejonie Brańska aktywną pomoc okazywał im Kozdrój.

A wiec do Brańska przyszli ci, z którymi on, polski oficer, związał swoje nadzieje i los od 1942 r. Jako jeden z pierwszych w Brańsku, Kozdrój wstąpił w szeregi Polskiej Partii Robotniczej. Związała się do pracy w administracji w Bielsku Podlaskim. Powierzono mu kierownictwo Wydziału Kultury i Sztuki...

Najpierw od „przyjaciół” nachodzili niewinne ostrzeżenia usne, żeby nie działał. Potem pojawiały się napisy na ścianie domu i placu: — „Czerwony straż się!” lub „Śmierć wrogom!”. Potwierdzano to zresztą na piśmie, przysyłając mu wyroki ferowane... w „Imleniu Polski Podziemnej”...

Ktoś, a raczej bandycki podziemie, wyłączył agregat w mlynie oświetlający miasteczko. Szedł czujnie ulicą, ścisnąc ręką głowę pistoletu. Doszedł do opłotków swojego domu. Wtem błysk latarki i salwa z pistoletu maszynowego. Upadł, ale nim stracił przytomność i skonał zdążył jeszcze wystrzelić do zbrojów kilka razy...

całe kobierce zieleni. Upalny, kontynentalny klimat i woda sprzyjają rozkwitowi. Wspólnie rośnie bawełna zwana tu białym złotem. Uzbekistan jest główną bazą zaopatrzenia Związku Radzieckiego w bawełnę...

Z samolotu widać wyraźnie, że wszystko co żyje — miasta, osiedla ludzkie, ogrody, sady, plantacje — skupiło się nad zlewiskami wodnymi. Woda jest największym skarbem tych ziem. Ona orzeźwia ludzi i pomaga im przetrzymać upały...

W kraju, w którym przez całe lato chmury nie uronia ani kropli deszczu, pokolenia marzyły o zbudowaniu takiego systemu nawadniającego, który zapewniłby dostateczną ilość wody. Od 5—6 tys. lat człowiek wydzierał wody z rzekom. Budował w dolinach Zerawszanu, Czyczka, Syr Darii i Amu Darii zastawki, przynajmniej zbiorniki...

Alle prawdziwa walka człowieka z przyrodą zaczęła się w latach trzydziestych naszego stulecia. Prace wzięli w swoje ręce naukowcy. W 1939 r. oddano do użytku wielki kanał forgański. Kanał ten pozwolił na przekształcenie, leżącej w dorzeczu Syr Darii i Amu Darii doliny fergańskiej w teren nie-



Helena Kozdrój. — Po ucieczce z transportu tułałam się między frontami. Z głodu i brudu zwałam mnie tyfus. Tygodniami leżałam przykuta do łóżka. Serce wyrwało się do synka, od którego mnie zabrano, do męża, do swoich. Od Słupka do Brańska przyjechałam prawie pieszko. Była przedzielona 1945 roku weszłam na ulicę Brańska. Powrócił. Ileż w tym słońcu było radości!...

mal zlotajomy, rodzący bawełne, ryż, owoce, warzywa, kwiaty. Potem zbudowano inne kanały, m. in. na Zerawszanie, w Chorazmie, Taszkientie. Przeorano miliony hektarów ziemi siecią drenów i zastawek, wydarto spore tereny stepom i pustyniom...

Samolot zatonął luk nad Taszkientem. Miasto wyglądało, jak wielki zielony ogród. Tu również dotarły kanały z wodą, która tchnęła życie w rośliny.

K. MARSZAŁEK
Fot. W. Młyńczyk



NA ZDJĘCIU: młodzież Uzbekowie

PARADOKSY. KONCEPCJA TO JESZCZE NIE WSZYSTKO

Mówi się ostatnio sporo o rozwoju kultu-ralnym społeczeństwa, o wzroście poziomu intelektualnego „statystycznego” Polaka. Nie ma w tym najmniejszej przesady. Istotnie już sam fakt, że setki tysięcy ludzi kończy co roku szkoły średnie, a tysiące — wyższe, jest sam przez się wymowny i nie wymaga komentarzy...

Nie też dziwnego, że w obliczu takich faktów specjaliści od krzewienia kultury w Polsce są w nie lada kłopotcie. Wzrost intelektualny społeczeństwa zmusza ich do szukania nowych, atrakcyjniejszych metod przekazywania wartości kulturalnych...

Helena Kozdrój. — Po ucieczce z transportu tułałam się między frontami. Z głodu i brudu zwałam mnie tyfus. Tygodniami leżałam przykuta do łóżka. Serce wyrwało się do synka, od którego mnie zabrano, do męża, do swoich...

Wolność, zakończenie wojny, dom, wszystko to straciło dla mnie wartość. Długo nie mogłam wrócić do siebie. Poświęciłam się wychowaniu syna, wychowaniu go na takiego człowieka, by był godny czynów swojego ojca. Czy spełnił moje nadzieje? O, tak! Rósł i uczył się wspaniale. Jest obecnie oficerem w Wojskowej Akademii Technicznej...

— Synek nie znał mnie. Ale dziecko już zapamiętało tradycje ojca. Pokazywał ręką na twardzielcy i papiał: — „Tatus, krew, krew...”

— A ja? Coż, jestem samotna. Zapomniała swojej tragedii szukam w działalności Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, którego w Brańsku jestem sekretarzem.

F. S. Helena Kozdrój od wielu lat stara się bezskutecznie ratować zamorowaną miłość. Zżyła z ta starą i schorowaną kobietą, znaną bohaterką-partyzantką nie zasłużyła na nią. Na to udułkiem odpowiada chyba tym reportażem.

A. OMIŁJANOWICZ

LITERACKIE VADEMECUM

W księganierkach ukazał się ostatnio „Rocznik Literacki”, zawierający szczegółowy wykaz oraz omówienie wszystkich pozycji literackich, które ukazały się w Polsce w latach 1958—60...

W części pierwszej znalazły się utwory autorów polskich poczynając od liryki prze-powiedzi, dramaty, satyry, pamiętniki aż po literaturę dla dzieci i naukę o książce. Uwzględniono też wznowienia, które się w tym czasie ukazały.

Część druga poświęcona jest przekładom literatury obcej na język polski. Tu warto zauważyć, iż w ciągu trzech lat, którym poświęcono jest „Rocznik”, ukazały się u nas książki tłumaczone z kilkunastu języków, w tym autorów tak egzotycznych jak Hindusi, Malajczycy, Persowie, Japończycy...

W sumie — pozycja cenna nie tylko dla bibliotekarzy i polonistów, ale przede wszystkim dla bibliofilów kompletnych księżek o określonej tematyce.

ERKA

starczą. Zresztą, skoro ma się do dyspozycji tak świetny środek przenoszenia zdobyczy kulturalnych i oświatowych jak telewizja niewybaczalnym błędem byłoby z niego nie skorzystać. Skoro ma się na tyle rozwinęta technika, że możemy setki ludzi dowiedzieć do teatru, byłoby błędem skazywanie mieszkańców wsi i miasteczek na korzystanie z namiastki w postaci występów zespołów amatorskich.

Nie też dziwnego, że specjaliści od spraw krzewienia kultury łamią sobie głowy nad wymyśleniem najsukcesyjniejszych sposobów wykorzystania istniejących możliwości. A kiedy już jakąś metodę opracują — przekazyują ją do realizacji. Wedruje więc metoda ze szczybla na szczybel w dół aż do dociera do najniższego zarządem najważniejszego ogniw — świetlicy. Tu zaś...

To co się teraz dzieje ze świetną metodą wymaga chwili zadumy. Tu bowiem, na najniższym szczeblu panuje, jest taka sytuacja sprzed kilkunastu lat. Władze terenowe nie przyjmują do wiadomości tego wszystkiego, cośmy powiedzieli wyżej o rozwoju intelektualnym społeczeństwa i na stanowiskach kierowników placówek kulturalnych zatrudniają z reguły osoby mające ukończoną (albo w trakcie) szkołę. Wobec tego, mając wykształcenie niższe od przeciętnej, to ta właśnie osoba, może nawet pełna najlepszych chęci, ale nie mająca ani przygotowania ogólnego ani zawodowego, ma wcielić w życie wszystkie te koncepcje i pomysły, które się zrodziły na najwyższych szczeblach.

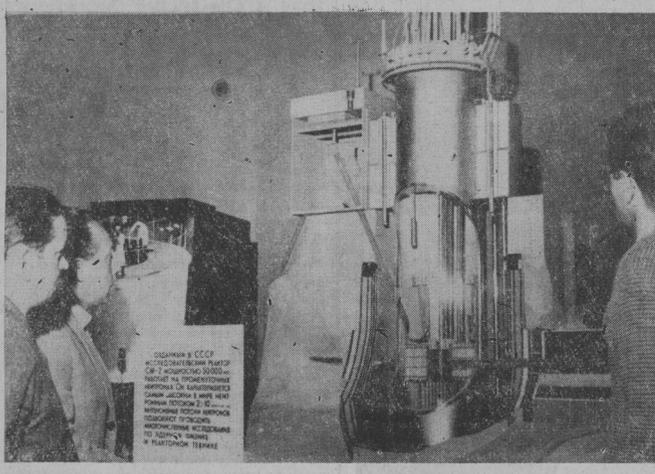
Instytucje handlowe wymagają by personel sklepów z nabiałem, pasanteria, guzikami czy perkalicami miał wykształcenie średnie, wymaga się średniego wykształcenia od kontosty. Istotny wpływają kwity na punkcie skupu produktów rolnych i słusznie. Trochę o dobro materialne — to sprawa ważna. Musimy mieć pewność, że nasz do-robek, nasze towary, nasze produkty rolne oddajemy we właściwe ręce, że powierzamy je ludziom, którzy ich bezmyślnie nie zmanują.

Alle pomysłowy wreszcie o tym, że są sprawy ważniejsze niż dorobek materialny. Sprawy rozwoju kulturalnego, intelektualnego i w konsekwencji — ideologicznego. Nie możemy zapominać, że świetlica, że biblioteka czy klub — to nie tylko miejsce rozrywki, to także, a właściwie przede wszystkim, nasze najniższe i najważniejsze ogniwo frontu ideologicznego.

Tych wszystkich spraw, które placówka kulturalna przy dzisiejszym poziomie intelektualnym społeczeństwa winna załatwić nie wykona nam dziewięć po siedmiu klasach szkoły podstawowej. Nie udźmy się, że taki pracownik będzie się cieszył autoryte-tem wciąż licznymi napływającą na wieś inteligencją, że potrafiłby kierować placówką, że potrafiłby wciągnąć do pracy agronomów, lekarzy, nauczycieli. Nie udźmy się wreszcie, że pracownik o takim poziomie potrafi nale-żyście wykorzystać ten oręż, jaki mu daje-my w postaci zdobyczy techniki: magnetofon, telewizor, to na najwyższym poziomie się cieszyć, jeśli tych urządzeń nabytych za społeczne, ciężko zapracowane pieniądze — nie zepsuje.

Jak ten stan zmienić? Ba, gdybym to wiedział pretendowałabym do teki ministra kultury. Myślę jednak, że odpowiednio zastosowany system bodźców materialnych, troska o mieszkania dla pracowników kultury, uregulowanie spraw zawodowych (bo „kulturalni” wciąż jest u nas jeszcze amatorem!) wreszcie stypendjowanie tych ludzi, którzy po studiach zgodzą się podjąć pracę w placówkach kulturalnych — winno sytuację jeśli nie zmienić radykalnie, to przynajmniej znacznie poprawić.

BIAŁOSTOCZANIN



Na marginesie MTP w roku 1964

"IMASZYNOWIENIE"

O imprezie poznańskiej należy przede wszystkim powiedzieć, że z roku na rok staje się ona w coraz większym stopniu przeglądem osiągnięć i możliwości przemysłu ciężkiego. W tym roku fakt ten zaakcentowany został ze szczególną siłą...

To bardzo dobrze, tego właśnie pragnielśmy i to od dawna. Po 20 latach intensywnego uprzemysławiania Polska jest krajem przemysłowo-rolniczym, a nie rolniczo-przemysłowym. Toż i nasza oferta eksportowa musi odzwierciedlać nową strukturę gospodarki narodowej...

Oczywiście, przeciętny zwiedzający, który nie patrzy na Targi z punktu widzenia społeczeństwa zainteresowanego w maksymalnej intensyfikacji eksportu maszyn, nie będzie tym wszystkim zachwycony. Świat maszyn, urządzeń, aparatów nie jest łatwo czytelny, nie grzeszy komunikatywnością. Jeżeli każdy obejrzy z zainteresowaniem nowy typ lodówki, to kogoś oprócz zachowania młoty Słowem, im Poznań bardziej się „umaszynawia”, tym dla przeciętnego zjadacza chleba staje się mniej atrakcyjny. Ci, którzy organizują wycieczki na Targi, powinni o tym pamiętać.

Specjalizacja imprezy poznańskiej — wśród dziennikarzy i nie tylko dziennikarzy — musi być, że powinniśmy w tej dziedzinie za to coraz bardziej interesująca dla fachowców i działaczy gospodarczych. Nigdy jeszcze nie było w Poznaniu tak wielu delegacji zagranicznych, jak w tym roku, przy czym były to delegacje na wysokim i nawet bardzo wysokim szczeblu. Był też duży napływ kupców i w ogóle ludzi interesujących się nowymi typami maszyn, „Mercury” który — zdawało się swego czasu — rozwiązało niemal kłopotów z zakwaterowaniem gości, „zrzeszczał w szwach”.

Jednakże wzrost zainteresowania Targami Poznańskimi nie polegał jedynie na bardziej wyspecjalizowanej ekspozycji. Na konferencjach prasowych w pawilonach poszczególnych państw i firm często, wraz z wysoką oceną naszej ekspozycji, słyszano się także, czy inne monozycje współpracy, to nie tylko handlowej, Po prostu te czy inne firmy chcą nawiązać z nami kontakty typu produkcyjnego. Przemysł, który umie budować takie statki jakimi my umiemy budować, także turbozespół, jakie my wytwarzamy, który umie wytwarzać kompletne obiekty dobrej jakości i na należytym poziomie technicznym, jest uważany za dobrego partnera. Zauważmy na marginesie, że w okresie międzywojennym z promocyjnymi współpracami produkcyjnymi, albo wspólnymi handlowymi do naszego przemysłu nikt się nie zgłaszał. W. P.

NOWOŚCI na czterech kółkach

Nasi szablści w gronie 115 najlepszych i 16 reprezentacji województw wypadli dobrze, zajmując drugie i trzecie miejsce, zdobywając 292,5 pkt. Wyprzedziliśmy także takich jak: Gdańsk, Bydgoszcz, czy Łódź. Bezapelacyjnie prym w tej dyscyplinie wiodli reprezentanci Warszawy, którzy do 8-osobowego finału wprowadzili aż siedmiu swoich zawodników. Indywidualnie białostockich zajęli miejsca: 16. Pręgowski, 39. Gadowski, 72. Kulikowski, 77 — Czasun, 99 — Chitryn, i 100 — Holownia.

Na szeregowe podkreślenie zasługuje sukces naszego utalentowanego juniora, niepełna 16-letniego Jerzego Pręgowskiego, który właśnie we Wrocławiu odniósł swój życiowy sukces, przechodząc pomyślnie przez 3 ciężkie eliminacje, kwalifikując się do półfinału i do „16” najlepszych szablistów.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

Kalendarzyk imprez sportowych

SOBOTA LEKKOATLETYKA. Godz. 17 Stadion Miejski w Białymstoku. Zawody lekkoatletyczne kadry woj. białostockiego.

SPORRY MOTOROWE. Godz. 9-17 — Zambrów — Start do okręgowych eliminacji Turystycznych i Motorowych Mistrzostw Polski.

NIEDZIELA STRĘKOWA GÓRA. Drugi dzień okręgowych eliminacji turystycznych mistrzostw Polski. Meta w Zambrówie.

PIŁKA NOŻNA. II rzt pucharu Polski. Skra Czarna Białostocka — Jagielionia Białystok, 2. Złub Drohiczyn — Husar Nurzec, LZS Wally — Puszcza Hajnowka (początek spotkań godz. 10), ZKS Łomża — ZKS Zambrów ZKS i B Wissa Szczuczyn (początek spotkań godz. 17), Skra Czarna Białostocka — Sokół Sokółka, Wigry Suwałki i Wigry i B Suwałki, Pogoń Łapy — Warmia Grajewo, (początek spotkań godz. 18).

Towarzystwo meczu piłkarskie. Mońki — godz. 17, Promień — Gwardia Białystok.

Goldap — godz. 18, Cresovia — Vegoria Węgorzewo.

KOLARSTWO. Mońki — godz. 13. Start do wyścigów kolarskich dla zawodników licejów II, III i V. Siemiatycze. Wyścig kolarski dla zawodników licejów II, III i V. (Piel).

Wrocław, stolica Dolnego Śląska, przez dni gości uczestników III Ogólnopolskiej Spartakiady XX-lecia w Sierznie. Ponad 400 zawodników walczyło o palmy pierwszeństwa w trzech branżach: florcie kobiet i mężczyzn oraz szpadzie i szablach mężczyzn. Nas interesuje tylko ta ostatnia konkurencja, bowiem tytuł w niej Białystok miał swoich reprezentantów.

Nasi szablści w gronie 115 najlepszych i 16 reprezentacji województw wypadli dobrze, zajmując drugie i trzecie miejsce, zdobywając 292,5 pkt. Wyprzedziliśmy także takich jak: Gdańsk, Bydgoszcz, czy Łódź. Bezapelacyjnie prym w tej dyscyplinie wiodli reprezentanci Warszawy, którzy do 8-osobowego finału wprowadzili aż siedmiu swoich zawodników. Indywidualnie białostockich zajęli miejsca: 16. Pręgowski, 39. Gadowski, 72. Kulikowski, 77 — Czasun, 99 — Chitryn, i 100 — Holownia.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

Zapraszamy HANDLOWCÓW I SPOŁECZEŃSTWO BIAŁOSTOCKOZNY DO ZWIEDZENIA WYSTAWY

KALEŃNICZO - GALANTRYJNEJ

Przemysł Terenowego w Białymstoku która odbędzie się w dniach od 5 lipca do 12 lipca br. w godz. od 9-17-tej w siedzibie Centralnej Wzorcowni BMZS/GPT przy ul. Waryńskiego 41 a (Pawilon Usług naprzeciw Szkoły Podstawowej nr 12)

NA WYSTAWIE SPOŁECZEŃSTWO MOŻE ZAMAWIAĆ DOWOLNE WZORY TOREBEK LUB INNĄ GALANTRYJĘ W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI.

NA WYSTAWIE ODBĘDZIE SIĘ OCENA NOWYCH WZORÓW GALANTRYJNO-KALEŃNICZYCH NA SEZON 1965 ROKU.

W związku z obchodami Dnia Spółdzielczości oraz XX-lecia Polski Ludowej, Oddział Białostocki Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego organizuje w niedzielę, 5 lipca, uroczyste posiedzenie plenarne Rady Oddziałowej Związku.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 10 w osiedlu BSM „Rodzina Kolejowa” w Białymstoku przy ul. Sukiennej. Uczestnicy obrad oraz zaproszeni goście zwiedzą osiedle oraz wezmą udział w otwarciu świetlicy.

Z koleżki uczestnicy obrad zwiedzą osiedla mieszkaniowe Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych „Pionier”, BSM i MSM „Zachęta”. W osiedlu „Zachęty” goście zapoznają się z pracą przedszkola społecznego BSM oraz uczestniczą w otwarciu świetlicy.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

DOKAD czyś wiemy?

W BIAŁYMSTOKU TEATR

Teatr im. A. Węgrki — w sobotę — nieczynny; w niedzielę — „Burza”, godz. 20.

KINA „Półkój” — w sobotę i niedzielę — „Winda towarowa”, prod. franc. (od lat 16), dod. „Gniazdo białego kruka”, godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton” — w sobotę — „Syn marnotrawny”, prod. włosk. (od lat 26), dod. „Słoneczne wzgórze”, godz. 15.30, 17.45 i 20; w niedzielę — „Diabeł morski”, prod. radz. (od lat 12), dod. „Cybernetyk”, prod. 1958; „Syn marnotrawny”, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — w sobotę — „Spotkali się latem”, prod. NRD (od lat 16), dod. „Dziwki”, godz. 15.30, 17.45 i 20; w niedzielę — „Spotkanie z dziełem”, prod. franc. (od lat 10), dod. „Pech”, godz. 10.30; „Spotkali się latem”, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Polana” — w sobotę — „Ostrobrze nie babcini”, prod. radz. kol. (od lat 12), dod. „Atomowy flagowiec”, godz. 15.30 i 20.30.

„TPP-R” — w sobotę i niedzielę — „Wóz Czerwonoszyby”, prod. radz. (od lat 12), godz. 15, 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — w sobotę nieczynny; w niedzielę — Zestaw bajek, godz. 15.30, 17.45 i 20; w niedzielę — „Wojna i pokój” I i II seria, prod. USA (od lat 13), w sobotę godz. 15.30, w niedzielę — godz. 15 i 18.

DKK Nowe Miasto — w sobotę — „Ołowicie dzieci”, prod. franc. (od lat 14), godz. 17 i 19.15; w niedzielę — Zestaw bajek, godz. 15; „Ojciec” — w sobotę i niedzielę — „Wojna i pokój” I i II seria, prod. USA (od lat 13), w sobotę godz. 15.30, w niedzielę — godz. 15 i 18.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

W niedzielę, 5 lipca, nastąpi otwarcie obozu harcerskiego Hufca ZHP Białystok Miasto w miejscowości Zielona. Uroczystość połączona będzie z oddaniem do użytku powstałego tam harcerskiego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego. W Zielonej odbędą się również wyjazdy posiedzenie Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Uroczystość otwarcia obozu w Zielonej rozpocznie się o godz. 10.

IV Zjazd i problemy techniki

NOWOCZESNOŚĆ MASZYN - W JĘZYKU LICZB

Osiągnięcie standardów światowych, szerokie i szybkie wdrażanie nowoczesnej techniki i zdobycie nauki ma podstawowe znaczenie dla realizacji naszych zamierzeń rozwoju produkcji oraz wzrostu eksportu. Na pierwszym miejscu znajduje się tu przemysł maszynowy i elektrotechniczny, a w nim z kolei wszelkiego postępu technicznego alfa i omega — obrabiarki.

W POSZUKIWANIU KRYTERIÓW Maszyny, podobnie jak samochody, mają swe modne linie „nadwozia”, ale w dalszej analogii — nie na tym polega ich nowoczesność. Właściwa ocena wymaga rozpatrzenia wielu współzależnych, a czasem przeciwstawnych parametrów, które dopiero wtedy w pełni przenowia do techniki i ekonomii, gdy można je wyrazić w języku porównywalnych liczb. Problem ten przewijał się w czasie obrad IV Zjazdu. Mówił o tym m. in. tow. E. Gierlek, stwierdzając: „Wciąż jeszcze odczuwamy niedostatek porównań oraz oceny jakości i nowoczesności naszych prototypów, w stosunku do najwyższych aktualnie osiągnięć techniki światowej”.

Nowoczesność można bowiem przedstawić w procentach. Nad zagadnieniem tym pracują instytuty naukowe w krajach socjalistycznych (ZSRR, NRD, CSRS) i w krajach kapitalistycznych (USA, Anglia, Francja), gdzie tworzone są ośrodki badawcze, wyposażone w najbardziej nowoczesną aparaturę. W Polsce zadania te spełniają pracownia badania obrabiarek Centralnego Biura Konstrukcji Obrabiarek w Pruszkowie, która zajmuje się zarówno problemami metodologicznymi, jak i oceną prototypów przed ich oddaniem do produkcji seryjnej.

GDY MÓWKA DŹWIGA BELKĘ Pierwsze kryteria oceny, to warunki sine qua non, analogiczne do badania stanu hamulców, bez których pojazd nie może być dopuszczony do ruchu. Dla obrabiarek oznacza to prawidłowość działania napędu i wszystkich poruszających się części, układów sterujących, występowanie zjawisk cieplnych podczas pracy, stopień bezpieczeństwa. Dopiero po spełnieniu tych podstawowych warunków dochodzimy do głębszych wskaźników techniczno-ekonomicznych, na przykład ciężar.

Do badania go nie wystarczy po prostu postawić maszynę na wadze. Potrzebne jest względne porównanie ciężaru obrabiarki z największym dopuszczalnym ciężarem przedmiotu, który można z jej pomocą wykonać. Dopiero wtedy, jak przy obserwacji młotki niosącej kawałek czegoś, co jest większe od niej kilkakrotnie, widać właściwe proporcje...

WAGI! DRGANIA! Ciężar jest wskaźnikiem ważnym, ale nie jedynym. Oto bowiem w naszym wzorze na nowoczesność pojawia się dalszy szereg symboli literowych, które dają w sumie niemniej istotny parametr wydajności pracy. Badana jest przy niej szybkość skrawania i wielkość zainicjowanego wióra, klasa uzyskiwanej dokładności i zużycie energii elektrycznej — a wszystko razem bywa częściowo sprzeczne z poprzednim wymaganiami lekkości. Przy małym ciężarze a dużej wydajności pojawić się mogą bowiem wysoce niepożądane drgania obrabianego przedmiotu.

Gdy i ten etap w wyniku szczegółowych pomiarów mamy już za sobą i na obszarze symboli literowych można wpisać konkretnie My, poruszamy tylko sprawę atrakcyjności

EGZAMIN CIĄG DALSZY

Egzamin ten pozwala przedstawić w postaci liczbowej porównanie badanej maszyny ze standardami światowymi. Można tu powiedzieć, że prototypy polskich obrabiarek — badane według tego tekstu w CBKO — otrzymują noty od 60 do 70 proc. To są liczby, których nie można pokryć najpiękniejszą lakierowaną obudową.

Oczywiście wskaźniki te obrazują, zdaniem fachowców, tylko część zagadnienia i mogą spełniać jedynie rolę porównawczo-statystyczną. Nie ma w nich na przykład bardzo istotnego czynnika kosztów wyrobu, pracy, surowców i nakładów inwestycyjnych, potrzebnych do wyprodukowania maszyny. Ale test egzaminacyjny można rozszerzać, uwzględniając w odpowiednich proporcjach najważniejsze elementy. Pierwsze wyniki wskazują, że nie jest to praca daremna.

Zadanie to zostało już podjęte przez nasz przemysł maszynowy. Bieżący rok i pierwszy kwartał 1965 roku jest właśnie okresem generalnego egzaminu nowoczesności wyrobów tego przemysłu, które dzielone są na trzy grupy: „A”, „B” i „C” (w porównaniu ze standardami światowymi). Podział ten będzie równocześnie wyrokiem produkcyjnym.

Dopiero taka systematycznie kontynuowana ocena nowoczesności pozwoli — zgodnie z „Wytężonymi Rozwoju PRL” — uzyskać 60 procent wyrobów naszego przemysłu maszynowego standardy równe najwyższym i wysokim standardom światowym i stworzy silną bazę techniczną dla rozwoju produkcji i eksportu.

Janusz Bień (WIT-AR)

Kram z przysmakami SKAZANY na diecie

Zyg-zyg marchewka — drwija schabowicy z tych, co są na diecie — wam nie wolno nie jeść! Kaszeczka i ani kropelki wesołego płynu! I ta świadomość, że się jest człowiekiem z marginesu pełnowartościowego obiadu jest największą torturą podczas diety.

nie popadając w panikę, i śmiejąc się z tustych bruchów, które opychają się kolektami wiewprzonymi, gdy wy — tylko najmniejszą, najmniejszą białą miska — ICH i tak czeka ostatnie ładowanie w kleiku. Zresztą nieprawda, że dieta to tylko „klejczyki i basty”, przeciwnie — dieta jest bardzo urozmaicona, chociaż nikomu nie udało się tak zachorować, żeby lekarz zapisał mu dietę lukusową: sardynki, łososie, banany i ananasy. Jest dieta białkowa, bezmleczna, biała, roślinna, owocowa, ścisła, wzmacniająca.

My, poruszamy tylko sprawę atrakcyjności

ności diety. Potrawy trzeba tak przyrządzić, aby zapachem iaskotąly nozdrza i wzbudziły smak. Gotowane mięso ma opinię, że posiada wszystkie zalety dietetyczne, ale jest pozbawione smaku i również dobrze można by podawać gotowaną bawełnę. Nieprawdą! Odkał wymyślono pale nie bezluszczowe, które, o drżwo, są czasem w sprzedaży, biedni dietetocy wiedzą, co to smak i aromat mięsa, i gdy duszona na takiej patelni cielecina nie różni się od pieczonej. Trzeba tylko namiętać, aby bardzo szczerline dopasować przykrywkę i piec na wolnym ogniu 40 minut (dłużej, jeśli kawał mięsa grubszy) i zdjąć pokrywkę, gdy patelnia ostygnie.

Teraz porony akapit — kasze, Rozmókła miazka, brrr! Właśnie, że kasze mają byc syple. Tajemnic

MAGAZYN



Bułgarska Riviera. Jeden z nowoczesnych hoteli w Złotych Płaskach.

SAŁATKA SPORTOWA

ETATOWI MISTRZE

W wielu krajach zdarzają się długotrwałe okresy hegemonii jednej lub dwóch drużyn piłkarskich na przestrzeni wielu lat. Tak na przykład piłkarze Wiedeńskiego Rapidu dziesięciokrotnie zdobyli mistrzostwo swojego kraju, a sześć razy mistrzem Austrii była wiedeńska drużyna „Austria”. Piłkarze madryckiego Realu w latach 1954-54

ośmiokrotnie zdobyli mistrzostwo Hiszpanii. Belgijska drużyna Anderlecht w ciągu 18-tych ostatnich lat dziesięciokrotnie zdobyła mistrzostwo swego kraju.

WSPÓLNA SPRAWA JAPONSKICH FILMOWCÓW

Wspólnym dziełem siedmiu japońskich wytwórni filmowych będzie film o igrzyskach olimpijskich w Tokio. Głównym reżyserem — koordynatorem będzie twórca wielu sławnych japońskich filmów Akira Kurosawa. Film będzie kosztował około pół miliona dolarów.

236 REKORDÓW LOTNICZYCH
Spośród 545 rekordów — jakie rejestruje Międzynarodowa Federacja Lotnicza — 236 należy do lotników radzieckich. Ostatnio cztery medale za rekordy ustanowione w czasie swego słynnego lotu na pojeździe kosmicznym „Wostok-6” otrzymała Walentyna Nikolajewa-Tierieszkowa.

NA STALOWE KONIE!

Bardzo popularne w Japonii są wyścigi kolarskie zawodowców na torze. Torów kolarskich w Japonii jest przeszło 40. W roku ubiegłym zawody kolarskie oglądało przeszło 22 miliony Japończyków, którzy wpłacili do totalizatora kolarskiego około 380 milionów dolarów. Dla porównania: na zawodach hipicznych w Japonii w roku ubiegłym było 11,5 miliona widzów, a zakłady nie przekroczyły równowartości 300 milionów dolarów.

KANADA EKSPORTUJE... MYSL HANDLOWA

Do Europy przybył pan Herman Pedernana — obywatel kanadyjski, pochodzący ze Szwajcarii. Zamierza on zorganizować, oczywiście nie bez udziału kanadyjskich zawodników, Europejską Ligę Zawodowego Hokeja z udziałem czołowych drużyn Niemiec zachodnich, Francji, Anglii, Szwajcarii i Austrii.

POZIOMÓ. 3) pierwiastek chemiczny albo znany szlachista radziecki, 6) waży przeszło trzy tony i ma taaaką gębę, 8) skok, 9) król w sytuacji bez wyjścia, 10) rodzaj smoly, 12) zapinka druciana, 14) nazwa sztucznego lodowiska w Katowicach, 16) producentka żółci, 18) trująca bylina z rodziny jaskrowatych, 20) kompozytor angielski, autor uwertury „Polonia” (1857-1934), 23) pierwsze danie, 24) praca w drukarni, 25) ofiara Kaina, 26) podkładki pod pięte w obuwiu, 28) pajak wodny, 30) powrotny bieg w regatach, 33) drzewo owocowe, 35) przy piersiach, 37) niezwykle zjawisko, 38) przeciwnieństwo bliskości, 40) koniec rei lub bomu, 41) skrzydlaty śpiewak, 42) prawy dopływ Rodanu.

PIONOWO: 1) przykrycie na łożku, 2) wąska deseczka, gzymsik, 3), otacza skumbrię (w puszcze), 4) gra towarzyska w formie loterii liczbowej, 5) ma dwie belki, 6) jednostka organizacyjna w harcerstwie, 7) kojarzy się z sianem i ciszą, 8) zrzeszenie udzielające pomocy swym członkom w razie potrzeby, 11) broń małokalibrowa, 13) zwój lnu lub wełny przygotowany do przedzenia, 15) twist naszych babek, 17) porcja albo słusność, 18) szpik kostny, 19) wawóz, 21) bezmyślnie się przygląda, 22) znana piosenkarka polska, 27) coś do malowania, 29) „pozbawienie” wolności kawalerskiej, 31) miasto w pn. Włoszech (studował tu M. Kopernik), 32) je-



Samochód pędzi po szosie, a kierowca beztrzesko puścił kierownicę i wystawia ręce przez okno! To nie samobójca, ani pirat drogowy, a konstruktor angielski, który wyposażył swój samochód w specjalne urządzenie elektroniczne sterujące automatycznie pojazdem.

Jan Włodek

MINUTA REFLEKSJI

Lepszy jest grzech starego wojaka, co przeszedł przez ogień i wodę, niż cnota rekruta, co prochu nie wachał.

Nie samym chlebem żywi się człowiek. Witaminą również.

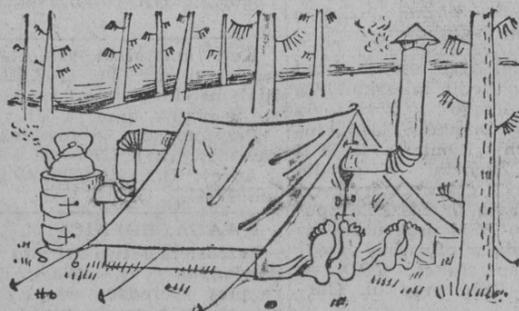
Francuzi powiadają: każdy czysty znajdzie czystszy, który przyjdzie go czyścić.

Są instytucje, w których „chody” wystarczą za schody.

Jeśli rzucisz kamyk w górę — ostoił głowę!



Zawsze wożę je z sobą — dla tego z przynętą nie mam kłopotu...



„KOMFORT”

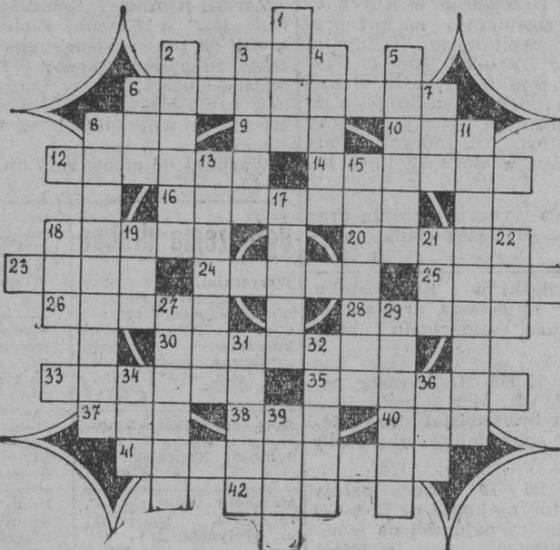


— Mówiłem, żeby psa nie zabierać z sobą!... Rys. H. Derwich

KRZYŻÓWKA

kich, 34) brat Lecha i Czecha, Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie tygodniowym z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka z nr 159.

HALLES



K. KORCZOWICZ

WYMIARKA I MASKA

Na jego widok z szoferki wyskoczył kierowca. Niedbaly ruchem uniósł palce do daszka czapki, po czym rozpoczęła przyciszona rozmowa. Nie słyszałam o czym mówili, natomiast widziałam szybkie, lustrujące spojrzenia portiera, które rzucał dookoła, jakby chcąc się upewnić, że nikt ich nie podслуchuje.

O czym mogli mówić? Czy o jakichś ciemnych interesach, „lewej” sprzeżeniu prowiantu, czy też transakcjach szmuglerskich, tak podobno pospolitych na Wybrzeżu? Tylko tego rodzaju treść rozmowy mogła usprawiedliwić objawy ostrożności jakie zdradzał Radtke.

W pewnej chwili kierowca sięgnął do kieszeni i wsunął w nastawioną dłoń naszego portiera jakiś ciemny przedmiot. Nie mogłam dostrzec z góry co to było, ale mignęło mi coś, niby oksydowany metal.

Odsunęłam się od okna i odeszłam w głąb pokoju.

Co to mogło być? Czyżby — rewolwer?

Opadałam na fotel, ulegając ponownemu wzburzeniu. Czy coś mi się nie przywidziało? Być może, ów stan nerwowego leku, o którym mówiłam dopiero przed chwilą, już wywołuje imaginacyjne obrazy? Może ten rzekomy rewolwer był po prostu tylko puszką konserw, lub zagranicznego tytoniu?

Kobieto, opanuj się, bo grozi ci sanatorium! Właśnie... — kobieto... Dotychczas wydawało mi się, że jestem samodzielnym, niezależnym człowiekiem, zdolnym

sprostać każdej sytuacji życiowej w oparciu o własny rozum i siły, a obecnie...

Obecnie zaś, Justyno, bądź szczerą i przyznaj się, że brakuje ci tak zwanego „męskiego ramienia”, że czujesz potrzebę opieki. Bo czyż można przywiązywać wagę do kilku zdawkowych słów, jakie między innymi rzucił mi na pożegnanie Czarny Jegomość: „...i proszę się nie bać — będziemy nad panią czuwać...”

Och, czemuż nie ma tu Roberta...

*

Po kolacji, całe towarzystwo pensjonatowe zebrało się nieomal w komplecie w czytelni. Jest to duży pokój, położony za jadalnią, ładnie, a nawet bogato umeblowany, wyposażony w niedużą bibliotekę, parę stolików brydżowych i pianino.

Dereszowie zasiedli do brydża z Ulmerem i Łukaszem. Proponowano mi pięte miejsce, ale podziękowałam, gdyż czułam, że nie zdołam dostatecznie skupić uwagi na problemach gry.

Zakówna siadła do pianina, i ścisząc dźwięk, brzdąkała jakieś urywki melodii, a Sudra jak zwykle w ciemnym garniturze, ułokował się z nareczem gazet obok stojącej w rogu lampy. Zauważyłam, że kiedy siadł w fotelu, obrzucił wzrokiem całe towarzystwo, po czym zatrzymał spojrzenie na mnie. Udawałam, że nie patrzę w jego stronę, mimo to zdążyłam zauważyć, że było to spojrzenie przenikliwe i badawcze, niepodobne zupełnie do jego zwykłego sposobu patrzenia: roztargnionego i jak gdyby zdziwionego otoczeniem.

Za chwilę opuścił głowę chowając ją za gazetą, a ja pozostałam w rozterce, zastanawiając się, co to spojrzenie mogło oznaczać.

Już na tyle zorientowałam się w jego sposobie bycia, aby wiedzieć, że reakcje tego człowieka są zupełnie swoiste. Skrzywienie ust, które normalnie rozumiałabym jako wyraz bólu czy goryczy, należało u pana Sudry uważać za uśmiech, zdradzający sympatię, lub zadowolenie. Spojrzenie pełne namysłu oznaczało, że raczej nie myśli on o niczym konkretnym, a wyraz roztargnienia dowodził, że

właśnie zastanawia się nad czymś głęboko. Zatem sens tego badawczego spojrzenia mogłam sobie tłumaczyć zupełnie dowolnie: równie dobrze, że cierpi on w tej chwili na ból zęba, jak i to, że rozmarzyła go gra Zakówny.

Dlaczego wciąż powracam myślą do tego człowieka? Dziwny jest zresztą mój stosunek do niego. Obecnie wzbudza we mnie nie mniejsze podejrzenia, niż każdy z otaczających mnie ludzi, chociaż muszę wyznać, że podejrzenia te są mocno stepione dwoma dodatkowymi odzuciami. Jednym jest dziwne wrażenie, że jest on moim starym, dobrym znajomym, a drugie, to nieco pogardliwe lekceważenie, które towarzyszy mi zawsze, kiedy myślę o jego osobie.

Dzieje się tak zapewne dlatego, że w gruncie rzeczy jego jednego nie boję się zupełnie. Jest taki śmieszny z tą swoją beznadą nieśmiałością.

Przypominam sobie teraz, kiedy opisuję ten w gruncie rzeczy mało ciekawy wieczór (mimo incydentu, jaki miał miejsce), że właśnie wtedy, siedząc na jednym z foteli i mając obok siebie Wojskiego, który coś do mnie mówił — pomyślałam sobie, że właściwie nie ma żadnych podstaw, aby podejrzewać kogoś z obecnych mieszkańców tego pensjonatu. Przecież ci wszyscy, których tu zastałam, nie mogą być dla mnie groźni, gdyż zjawiłam się po nich. W jaki sposób mógł ktoś z nich się dowiedzieć, że przyjadę właśnie tutaj i tu mnie oczekiwać? Podejrzany może być tylko człowiek, który przybędzie tu w ślad za mną.

Ale za tą refleksją przyszła inna, natrętna, przesładowająca mnie niby zmora, od chwili kiedy zrozumiałam, dlaczego zginął mój ojciec... To obojętne, czy morderca przybędzie dopiero po mnie, czy już tu jest, gdyż bez wątpienia następne uderzenie będzie wymierzone we mnie. Inaczej tamto, podstępne i bez śladu, nie miało by sensu... Czy zdołam się przed nim ustrzec?

— Ależ pani nie słyszy tego co mówię! — doleciał mi nagle głos Wojskiego.

Miał rację. Doznałam uczucia, że ocknąłam się z zamroczenia. Znowu usłyszałam muzykę, doszły mi głosy brydżystów i uświadomiłam sobie, że mój towarzysz istotnie coś mówił.

ciąg dalszy nastąpi